

# Jak stymulować rozwój mowy?

## Porady dla rodziców

1. Dużo mówić do dziecka, wykorzystywać do tego różne naturalne sytuacje: czynności pielęgnacyjne, zabawy, spacer. Głos rodziców a szczególnie matki o odpowiedniej tonacji działa na dziecko uspokajająco i wyciszająco. Ważne jest aby do dziecka mówić powoli i wyraźnie. Aby dziecko nauczyło się mówić i rozumieć co mówi się do niego lub co ono mówi, musi usłyszane dźwięki mowy (głoskę) rozpoznawać jako inny od wszystkich pozostałych.
2. Dostarczać dziecku bodźców dźwiękowych, śpiewać, nucić piosenki, słuchać bajek dźwiękowych i uspokajającej muzyki. Należy zwrócić uwagę, aby nie poddawać dzieci zbyt agresywnym bodźcom np. zbyt głośno włączony telewizor, radio. Niedojrzały układ nerwowy dziecka źle znosi zbyt dużą ilość napływających bodźców.
3. Należy często obserwować dziecko czy reaguje na dźwięki z otoczenia. Dobry słuch jest warunkiem rozwoju mowy, należy bacznie zwracać uwagę czy dziecko odwraca głowę do źródła dźwięku, reaguje na głos dzwonka lub telefonu. Prosty test - to potrząsanie grzechotką za plecami dziecka z prawej i lewej strony i obserwowanie jego reakcji. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy zgłosić się do pediatry i poprosić o skierowanie na badanie słuchu.
4. Wiedzieć, że w okresie rozwoju mowy występują okresy nasilenia względnego zastoju. Zastój przypada zwykle na czas nauki chodzenia, kiedy malec fascynuje się nową umiejętnością i zwiększonymi możliwościami poznawania świata. Po opanowaniu sztuki chodzenia znów wraca do pilnej pracy nad mową. Jeśli więc dziecko zaczęło chodzić później niż jego rówieśnicy, istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że również zacznie mówić później niż oni. Nie trzeba się tym martwić. Warto jednak stymulować rozwój ruchowy np.: przez rozwijanie sprawności manualnych czy kształtowanie poczucia rytmu.
5. Karmienie piersią sprzyja rozwojowi mowy, ponieważ ssanie dziecka to najlepsze w tym okresie ćwiczenia języka, warg i policzków. Podczas zaspakajania potrzeb pokarmowych, niemowlę uaktywnia cały narząd artykulacyjny! Zaburzenia ssania, połykani i żucia zwykle poprzedzają zaburzenia mowy.

6. Już w okresie niemowlęcym możemy stymulować pracę narządów artykulacyjnych poprzez delikatny masaż. Jest on szczególnie wskazany u dzieci z obciążonym okresem okołoporodowym np. gdy występują niedomogi w zakresie ruchomości warg ( brak zamykania). Masaż ten polega na głaskaniu, delikatnym nacieraniu, wcieraniu czy rozcieraniu języka, dziąseł, policzków i warg.
7. Podstawowe zadanie rodziców w okresie kształtowania się mowy dziecka polega na dostarczaniu prawidłowych wzorców wypowiedzi. Rodzice muszą mówić poprawnie! Nie mogą pozwolić sobie na powtarzanie wytworów językowych dziecka. To nie rodzice mają się uczyć mowy od dziecka, ale dziecko od rodziców! Aby zrozumieć jak bardzo jest to istotne należałoby odwołać się do nauki języka obcego. Ucząc się nowych słów kojarzymy nazwę przedmiotu z jego obrazem. Pomyślmy co byśmy czuli, gdyby po 2 latach nauki okazało się, że zapamiętaliśmy niewłaściwe słowa i musimy wszystko zacząć od początku. Aby zaoszczędzić dziecku rozczarowań i podwójnej pracy, mówmy do niego posługując się poprawną polszczyzną.
8. Rozwój mowy dziecka przebiega według pewnych schematów, czyli faz rozwojowych głosek np.: głoska **sz** przechodzi kolejne etapy: brak głoski, zamieniana na **ś**, potem **s**, na końcu **sz** (alík- sialík- salík- szalik). Głoska **r** przechodzi tą samą drogę lecz jest zamieniana na **j** bądź **l**: (kowa- kjowa- kłowa- krowa lub obi- jobi- lobi- robi). Zamiast na zapas martwić się niewłaściwą artykulacją naszego dziecka warto zapoznać się z kolejnymi etapami tego procesu.
9. W dzieciach drzemie naturalna skłonność do mówienia, uważajmy na to, aby jej nie gasić! Czasem wystarczy obojętność, brak zrozumienia i czasu na wysłuchanie tego co dziecko ma nam do powiedzenia, aby zahamować ten proces.
10. Wokół nas tyle się dzieje, stwarzajmy dziecku okazję do wypowiedzenia tego co przeżyło. Niech opowie nam bajkę, którą obejrzało, podzieli się wrażeniami z przedszkola, wymyśli zakończenie do czytanego przez nas opowiadania.
11. Jeżeli dziecko źle wymawia jakąś głoskę - nie każmy mu powtarzać wyrazów zawierających tą głoskę po 10 razy, bo to tylko utrwała złą wymowę. Dziecko nie przygotowane pod względem artykulacyjnym, niedostatecznie różnicuje słuchowo dźwięki mowy, a zmuszane do artykulacji zbyt trudnych dla niego głosek, często zaczyna je zniekształcać, wymawiając nieprawidłowo. Szczególnie często dotyczy to

głoski **r**, która przyjmuje wtedy postać **r** tylnojęzykowego, trudnego do zlikwidowania. Nie należy też karać ani zawstydzać za wadliwą wymowę, gdyż hamuje to chęć do mówienia a w konsekwencji proces rozwoju mowy.

12. W okresie kształtowania się mowy nie należy dziecka leworęcznego zmuszać do pisania prawą ręką, gdyż zaburza to funkcjonowanie mechanizmu mowy co w konsekwencji może prowadzić nawet do jąkania.
13. Kiedy wasze dziecko zaczyna dopytywać się jaka to litera, zwróćcie szczególną uwagę na prawidłowe wybrzmiewania głosek. Nie wymawiamy **ty**- tylko krótko **t** ( bo **ty** to są dwie głoski **t-y**). Jeśli dostarczamy dziecku złych wzorców, nie dziwnym jest, że wyraz tata przegłoskuje: TY- A- TY- A, mama MY- A- MY- A. Pamiętajmy, że wszystkie spółgłoski wymawiamy krótko bez elementu wokalicznego w postaci **y**... Wbrew pozorom nie jest to łatwe i wielu rodziców ( i niestety nauczycieli) powinno nauczyć się prawidłowego głoskowania.
14. Jeśli u naszego dziecka zauważymy opóźniony rozwój mowy, warto wybrać się do logopedy i pomyśleć o zapisaniu go do przedszkola, czy po prostu o zwiększonej ilości kontaktów z innymi dziećmi. Dobroczynny wpływ grupy rówieśniczej mobilizuje do mówienia, stwarza wiele konkretnych sytuacji aktywizujących mowę dziecka.